

***Biuletyn Ogólnopolskiego
Porozumienia Osób, Instytucji
i Organizacji Pomagających
Ofiarom Przemocy w Rodzinie
„Niebieska Linia”***



***Nr 1
Marzec 2009***



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”
na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
0 801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)

Spis treści

Nr	Tytuł	Strona
1	Słowo wstępne	3
2	Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” i Ogólnopolskie Porozumienie Osób, Instytucji i Organizacji Pomagających Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” w latach 1995 – 2009 Wanda Paszkiewicz	4
3	Kwalifikacja prawnokarna przemocy w rodzinie Grzegorz Wrona	10
4	Nasi klienci mówią, czyli doniesienia z praktyki	14
5	Interwencja – kasus	16
6	Statystyki telefonu „Niebieska Linia” w 2008 roku i w styczniu 2009	22
7	Statystyki interwencji przeprowadzonych przez Pogotowie „Niebieska Linia” w 2008 roku i w styczniu 2009	24

Szanowni Państwo!

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy numer Biuletynu Porozumienia „Niebieska Linia”. W pierwszym artykule biuletynu opowiadamy kim jesteśmy, skąd się wywodzimy i co do tej pory udało się dokonać dzięki działalności Porozumienia. Przedstawiamy też artykuł uznanego prawnika - Grzegorza Wrony, który pisze o meandrach i zastosowaniu 207 art. kk, o znęcaniu się nad rodziną. W biuletynie znajdą Państwo również statystyki Ogólnopolskiego Telefonu „Niebieska Linia” oraz artykuł dotyczący problematyki podejmowanych interwencji przez Pogotowie.

Pragniemy poinformować, że w następnym numerze zostanie ogłoszony konkurs na pracę pisemną dotyczącą działalności zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Liczymy na szeroki odzew z Państwa strony. Zapraszamy do lektury i śledzenia kolejnych numerów naszego Biuletynu.

Jeżeli ktoś z czytelników Naszego biuletynu nie jest jeszcze członkiem Porozumienia „Niebieska Linia”, deklaruje chęć przystąpienia do Porozumienia - do czego gorąco zachęcamy - można to zrobić wypełniając ankietę zamieszczoną w zakładce „Porozumienie NL” na stronie www.niebieskalinia.info

Serdecznie zapraszamy do dzielenia się opiniami i pomysłami na tematy warte poruszenia w biuletynie na adres biuletyn@niebieskalinia.info lub telefonicznie (022 660-10-36 w godz. 7.45-15.45)

W imieniu Zespołu Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”

Ewelina Bazyluk

koordynator Porozumienia „Niebieska Linia”

**Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”
i Ogólnopolskie Porozumienie Osób, Instytucji i Organizacji Pomagających
Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”
w latach 1995 - 2009**

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” powstało w 1995 roku, a Ogólnopolskie Porozumienie Osób i Organizacji Pomagających Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” w 1996. W związku z tym, że byłam jedną z osób biorących aktywny udział w tworzeniu i realizacji obu przedsięwzięć, pozwalam sobie podzielić się z Państwem wiedzą z historii tych zadań. Sadzę, że należy się ona członkom Porozumienia i może zaciekawić przyjaciół i sympatyków ruchu „Niebieskiej Linii”, a pierwszy numer biuletynu redagowanego dla członków Porozumienia w ramach Pogotowia, jest do tego dobrą okazją.

Pierwszym krokiem zmian w systemie pomocy osobom doznającym przemocy w rodzinie w Polsce było utworzenie, z inicjatywy Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA), Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Pierwotnie Pogotowie istniało w strukturze Agencji, a potem zostało przekształcone w jedno z zadań zleczanych przez PARPA organizacjom pozarządowym, wyłanianym na zasadzie konkursu.

Początkowo Pogotowie skupiło się na rozpoznaniu skali zjawiska w Polsce, poznawaniu obowiązujących przepisów i zasad działania służb oraz tworzeniu bazy danych o miejscach, gdzie osoba krzywdzona może uzyskać pomoc. Jak zapewne Państwo domyślacie się, nie wyglądało to w tamtych latach zbyt optymistycznie. Brak było danych o skali zjawiska, procedurach, miejscach udzielających pomocy. 3 lipca 1995 roku zaczął działać, z inicjatywy i ze środków PARPA, pierwszy w Polsce, telefon dla ofiar i świadków przemocy w rodzinie. Działał on na zasadzie tzw.: „infolinii” i był bezpłatny dla odbiorców. Tym samym stworzono swoiste centrum, gdzie można było uzyskać wsparcie, informacje oraz pomoc w dotarciu do odpowiednich osób i placówek w okolicy zamieszkania. Pierwszym koordynatorem Pogotowia „Niebieska Linia” była Katarzyna Kądziała, a od 1 września 1995r. kierownikiem Pogotowia była Wanda Paszkiewicz.

W tym czasie dopracowywane zostały zasady pomocy świadczonej przez telefon w zakresie pomocy psychologicznej i prawnej, interwencji w instytucjach, odpisywania na listy. W oparciu o informacje pozyskiwane od osób dzwoniących, została opracowana tzw. „Biała Księga”,

pokazująca działania służb z terenu całej Polski. Została też utworzona grupa dla ofiar przemocy, odbywały się maratony terapeutyczne i warsztaty umiejętności dla osób krzywdzonych w rodzinie.

W tym okresie, z inicjatywy PARPA i Policji, powstała pierwsza wersja „Niebieskich Kart” dla Policji, a w Dzielnicy Warszawa - Ochota odbył się pilotaż stosowania tej pionierskiej w Polsce procedury. W działaniach tych aktywny udział brali pracownicy Pogotowia, poszerzając jednocześnie swoje doświadczenia praktycznej pracy z osobami uwikłanymi w przemoc. Został dopracowany program szkoleniowy z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie dla przedstawicieli różnych służb (głównie pracowników policji, gminnych komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i leczenia odwykowego), co przyczyniło się do powołania Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, które było realizowane na zlecenie i ze środków PARPA. Studium przyczyniło się do rozwijania środowiska osób zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie i do powstania Porozumienia „Niebieska Linia”. Podobne znaczenie miały ogólnopolskie konferencje, realizowane z inicjatywy PARPA. Pierwsze konferencje odbyły się w latach 1995 i 1996 (zawsze w grudniu). W ich wyniku zostały:

- opracowana i przyjęta Polska Deklaracja Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie (1995),
- wręczone „Złote Telefony” osobom działającym na rzecz osób krzywdzonych (1995),
- powołane Ogólnopolskie Porozumienie Osób, Instytucji i Organizacji Pomagających Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” (1996).

Porozumienie powstało w wyniku zgłaszanej przez liczne osoby potrzeby utworzenia środowiska działającego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, które mogłoby wspierać się wzajemnie, wymieniać doświadczenia, łączyć środki i możliwości. W tamtym okresie było to niezbędne, kiedy zjawisko przemocy w rodzinie dopiero torowało sobie drogę w świadomości społecznej, a jego ujawnianie napotykało wiele barier, obaw i niechęci ze strony wielu osób, środowisk i przedstawicieli służb. Powołując Porozumienie postanowiono, że nazwa „Niebieska Linia” będzie dobrem wspólnym, wyróżniającym podmioty przeciwdziałające przemocy w rodzinie. Długo szukano pomysłu na działanie Porozumienia, by ostatecznie zdecydować, że będzie ono ruchem społecznym osób i organizacji, które przyjmują wartości zawarte w Polskiej Deklaracji Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Administratorem i instytucją gromadzącą dane o członkach Porozumienia zostało Pogotowie „Niebieska Linia”.

Jedną z pierwszych inicjatyw Porozumienia była ogólnopolska kampania „Powstrzymać przemoc domową” (znana pod hasłem: „Bo zupa była za słona”), która miała na celu wypromowanie idei, nazwy i logo Porozumienia oraz „zaistnienie” zjawiska przemocy w rodzinie w świadomości społecznej. Rok 1997 stał się więc rokiem kampanii, która odniosła olbrzymi

sukces, osiągając wszystkie zakładane cele i wywołała ogólnokrajową dyskusję. Tak szeroki zakres kampanii był możliwy dzięki merytorycznemu zaangażowaniu wielu osób, członków Porozumienia „Niebieska Linia” oraz środków PARPA.

W tym samym okresie dynamicznie rozwijał się program Pogotowia „Niebieska Linia”. Z inicjatywy Wandy Paszkiewicz powstał tzw. „program środowiskowy”, w ramach którego osoby uwiękane w przemoc uzyskiwały bezpośrednią pomoc specjalistów Pogotowia. W 1997 roku został uruchomiony także program pracy z osobami stosującymi przemoc w rodzinie, którego koordynatorem został Luis Alarcon.

W omawianym okresie kierownikami Pogotowia byli kolejno: Marta Ziemska (1997 – 1998), Jerzy Brokman (1999) oraz Luis Alarcon (1999 – 2004).

Lata 1999 – 2004 to okres bardzo dynamicznego rozwoju programu Pogotowia oraz działań Porozumienia „Niebieska Linia”. W tym czasie:

- odbyła się kolejna konferencja dla członków Porozumienia „Niebieska Linia” organizowana przez Zespół Pogotowia „Niebieska Linia” w porozumieniu z PARPA (1999). Konferencję uświetnili goście zagraniczni – ze Szwecji, Argentyny, Wielkiej Brytanii;
- powstała strona internetowa i poradnia e - mailowa Pogotowia;
- dopracowane zostały bazy danych Pogotowia – telefonu i członków porozumienia, rozwinięta procedura interwencji, wprowadzono zapisy elektroniczne;
- w 2000 r. uruchomiono program stażowy dla absolwentów i studentów kierunków społecznych;
- rozwinęła się poradnia Pogotowia – były prowadzone programy dla dorosłych ofiar, dzieci i osób stosujących przemoc (pomoc psychologiczna i prawna, indywidualna i grupowa), odbywały się wykłady na tematy związane z przemocą w rodzinie;
- został utworzony Zespół Prawny Pogotowia i oddzielne dyżury telefoniczne prawników;
- zmieniono nr telefonu na tzw. „płatny pierwszy impuls”;
- wraz z PARPA i Fundacją „Dzieci Niczyje” Pogotowie było współautorem i współorganizatorem Ogólnopolskiej Kampanii: „Dzieciństwo bez przemocy”, w której wzięło udział wielu członków Porozumienia, w charakterze lokalnych ambasadorów kampanii;
- Telefon „NL” udostępniany był dla innych ogólnopolskich kampanii: np.: „Zły dotyk”, „Przyjaciółki”, dla domów dziecka;
- pracownicy Pogotowia uczestniczyli w licznych szkoleniach, konferencjach i superwizjach na zaproszenie instytucji i placówek z całej Polski.

W omawianym okresie zespół Pogotowia „Niebieska Linia” opracował poradniki dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie dla: osób dyżurujących przy telefonie, ofiar przemocy, konsultantów zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie oraz pracujących ze sprawcami przemocy. Uruchomiony został również program „Powrót do godności”. W ramach tego programu odbywały się cotygodniowe, otwarte dla wszystkich zainteresowanych wykłady dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie, maratony terapeutyczne oraz warsztaty różnych umiejętności. Program cieszył się dużą popularnością. Koordynatorem była Anna Wiechcińska. Materiały również zostały wydane w publikacji pt: „Powrót do godności”.

Pogotowie stało się placówką często pojawiającą się w mediach, a telefon Pogotowia ogólnie znany.

Z inicjatywy PARPA nadal rozwijało się Porozumienie „Niebieska Linia”. W Pogotowiu odbywały się liczne spotkania i seminaria, akcje specjalne, inicjowane przez członków porozumienia (np.: sprawa z Kętrzyna). W bazie danych Porozumienia przybywało osób i instytucji. Nadal rozwijały się procedury „Niebieskich Kart”. Zostało wydane kolejne zarządzenie Komendanta Głównego Policji (2001), precyzujące zasady ich stosowania. „Niebieskie Karty” dla Pomocy Społecznej stały się częścią wywiadu środowiskowego. Powstały nowe „Niebieskie Karty” - dla Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i projekty dla Lecznictwa Odwykowego. Z doświadczeń Polski w zakresie „Niebieskich Kart” korzystały też inne kraje: Litwa, Ukraina i Armenia. W 2004 roku PARPA powołała Radę ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, która opracowała zasady certyfikowania specjalistów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie i zorganizowała pierwsze egzaminy. We wszystkich opisywanych działaniach aktywny udział brali specjaliści Pogotowia „Niebieska Linia”, a pierwszym przewodniczącym Rady ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie został ówczesny kierownik Pogotowia, Luis Alarcon.

Grudniowe konferencje dla członków Porozumienia „Niebieska Linia” stały się tradycją ruchu i z inicjatywy PARPA odbywają się co roku, ciesząc się niezmiennym zainteresowaniem. Wielokrotnie udział brali na nich goście z zagranicy, jak na przykład w latach 2000 - 2001 z Wielkiej Brytanii i z USA.

Na zlecenie PARPA, program Pogotowia w latach 1996 - 2006 realizował Instytut Psychologii Zdrowia (w 2005 i 2006 r. kierownikiem była Renata Durda). Od 2007 roku do chwili obecnej Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Stowarzyszenie skupia osoby, które pracowały w Pogotowiu przez wiele lat, niektóre - od początku jego istnienia. Z ramienia Stowarzyszenia placówkę prowadzi Wanda Paszkiewicz, czyli pisząca te słowa.

W 2009 roku Pogotowie prowadzi:

- ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia” tel: **0801-12-00-02** czynny od poniedziałku do soboty od godz. 8.00 do 22.00, a w niedziele i święta od 8.00 do 16.00,
- dyżury prawne – we środy, w godz. 18.00 – 22.00 pod numerem 0801-12-00-02 oraz w poniedziałki i wtorki w godz. 17.00 – 21.00 pod numerem telefonu płatnego: (22) 666-28-50
- poradnię e - mailową pod adresem: niebieskalinia@niebieskalinia.info
- stronę internetową: www.niebieskalinia.info
- interwencje w instytucjach – zgłaszane przez infolinię lub do sekretariatu Pogotowia: tel: **(22) 666-10-36 , 666-05-59** czynny w dni powszednie od godz. 7.45 – 15.45, lub listownie na adres: ul. Szczotkarska 48a, 01-382 Warszawa,
- biuletyn dla członków Porozumienia, którego celem jest upowszechnianie informacji pozyskiwanych przez telefon „Niebieska Linia”, wymiana doświadczeń oraz współdziałanie na rzecz poprawy działań pomocnych osobom krzywdzonym,
- bazy danych o zjawisku przemocy w rodzinie w Polsce oraz o placówkach, instytucjach i możliwościach uzyskania pomocy na terenie całego kraju,
- program stażowy dla studentów i absolwentów kierunków społecznych (w 2009 roku bierze w nim udział 20 osób).

W poprzednich latach Pogotowie prowadziło także cykle seminaryjne i fora wymiany doświadczeń dla członków Porozumienia „Niebieska Linia”. W 2009 roku postanowiliśmy jednak zmienić formy kontaktu i wymiany z członkami Porozumienia, czego wyrazem jest niniejszy biuletyn, który będziecie Państwo otrzymywali raz na 2 miesiące.

mgr psychologii - Wanda Paszkiewicz

Kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”

Kwalifikacja prawnokarna przemocy w rodzinie

Osoby doznające przemocy w rodzinie mają prawo, na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, oczekiwać od władz publicznych pomocy i wsparcia. Jednym z bardzo istotnych elementów tej pomocy jest możliwość wymierzenia sprawcy przemocy sankcji karnej za popełnione przez niego czyny. W tym zakresie należy podkreślić, że polskie prawo nie zawiera przepisu, który w sposób bezpośredni przewidywałby karę za stosowanie przemocy w rodzinie. Nie oznacza to, że sprawca przemocy pozostaje zawsze bezkarny, jednak ten brak powoduje konieczność poszukiwania wśród przepisów prawa karnego takich przestępstw, których dopuścił się sprawca w ramach stosowanej przez siebie przemocy w rodzinie.

Definicja przemocy w rodzinie została sformułowana w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i brzmi następująco: „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”.

Tym samym ustawodawca nie wprowadził zamkniętego katalogu dóbr, których naruszenie nazwał przemocą w rodzinie. Przeciwnie, katalog ten został określony bardzo szeroko, co powoduje, że sprawca przemocy może naruszać swoim działaniem zarówno normy prawa karnego, jak i cywilnego, a nawet administracyjnego (np. sprawy związane z zameldowaniem, ważnością paszportu itd.).

Skupiając się na naruszeniu przez sprawcę przemocy w rodzinie norm prawa karnego, konieczne jest dokonanie tradycyjnego podziału przemocy w rodzinie na przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną i ekonomiczną. Odnośnie ingerencji w sferę fizyczną osoby pokrzywdzonej sprawca przemocy w rodzinie może ponieść odpowiedzialność karną w zależności od tego, jakie skutki wywołało jego działanie w organizmie osoby pokrzywdzonej. W tym zakresie możliwe jest pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej z art. 217 kk – naruszenie nietykalności cielesnej; art. 156 kk – ciężki uszczerbek na zdrowiu; art. 157 kk – inne uszkodzenie ciała; aż do odpowiedzialności za spowodowanie śmierci.

Jeżeli sprawca przemocy w rodzinie stosuje przemoc psychiczną to może ponieść odpowiedzialność z art. 190 kk – groźba karalna; 191 kk – zmuszenie; art. 216 kk – zniewaga, art. 212 kk – zniesławienie.

Sprawca stosujący przemoc seksualną może wypełnić znamiona przestępstw z art. 197 kk – zgwałcenie; art. 199 – nadużycie zależności; art. 200 kk – czynność seksualną z małoletnim.

Sprawca przemocy ekonomicznej może wypełnić znamiona przestępstw przeciwko mieniu, lub (pośrednio) np. fałszerstwa, jednak sam fakt uzależnienia finansowego innej osoby od sprawcy nie stanowi przestępstwa, chyba że sprawca jest obowiązany do alimentacji.

Poza wymienionymi wyżej przestępstwami, sprawca przemocy w rodzinie może dopuszczać się szeregu innych przestępstw związanych z okolicznościami konkretnej sprawy. Dla przykładu można wskazać na przestępstwo z art. 160 kk – narażenie na niebezpieczeństwo; art. 162 kk – nieudzielanie pomocy; art. 208 kk rozpijanie małoletniego, art. 209 kk – uchylanie się od alimentów itd.

Tradycyjnie utożsamianym z przemocą w rodzinie przestępstwem jest określone w art. 207 kk znęcanie. Sprawca znęcania może ingerować w sferę fizyczną lub psychiczną osoby pokrzywdzonej, jednak aby móc postawić sprawcy przemocy w rodzinie zarzut znęcania się, koniecznym jest ustalenie, że działanie to miało ściśle określone cechy, takie jak: było działaniem umyślnym (sprawca był świadomy tego, że powoduje cierpienie osoby pokrzywdzonej i chce takiego skutku), obiektywnie wywołało u osoby pokrzywdzonej ból lub cierpienie (obiektywnie, czyli nie tylko w ocenie osoby pokrzywdzonej zachowanie sprawcy mogło wywołać taki skutek), istnieje przewaga sprawcy nad osobą pokrzywdzoną (nie jest możliwe skuteczne przeciwstawienie się sprawcy), działanie sprawcy lub jego skutki są rozciągnięte w czasie (co do zasady jeden czyn nie może być uznany za znęcanie).

Tak rozumiane pojęcie „znęcania” powoduje, że wiele przypadków (w mojej ocenie zdecydowana większość przypadków) przemocy w rodzinie nie stanowi przestępstwa znęcania się, a odpowiedzialność karną sprawca powinien ponosić z innych, wyżej wskazanych, przepisów prawa karnego.

Należy przy tym zaznaczyć, że jeżeli zachowanie sprawcy przemocy w rodzinie zostanie zakwalifikowane w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym, jako znęcanie się, to zachowania sprawcy składające się na znęcanie, a będące jednocześnie innymi przestępstwami zagrożonymi niższą karą, zostaną „pochłonięte” przez przestępstwo znęcania. Oznacza to, że sprawca zostanie skazany tylko za znęcanie, a nie np. za znęcanie i groźbę karalną, jeżeli znęcał się w ten sposób, że m.in. groził osobie pokrzywdzonej.

Jeżeli jednak konkretny czyn sprawcy jest przestępstwem zagrożonym karą taką samą lub surowszą od znęcania, to sprawca zostanie skazany zarówno za znęcanie jak i za ten czyn np. za znęcanie i wywołanie rozstroju zdrowia powyżej siedmiu dni.

Mając na uwadze opisane wyżej reguły, udzielając pomocy osobie doznającej przemocy w rodzinie należy rozważyć, czy w konkretnej rozpatrywanej sprawie, sprawca przemocy w rodzinie popełnił przestępstwo znęcania się, czy może inne przestępstwo z wyżej wymienionych. Jeżeli bowiem istnieją wątpliwości co do tego, czy zachowanie sprawcy jest znęcaniem lub trudno to udowodnić, a jednocześnie nie ma wątpliwości, że sprawca popełnił inne przestępstwo, to z punktu widzenia ochrony osoby pokrzywdzonej, bardziej skutecznym (w ocenie autora) jest prowadzenie postępowania jedynie w zakresie innego przestępstwa, niż znęcania się.

Przed osobami wspierającymi osoby doznające przemocy oraz przed samymi pokrzywdzonymi powstaje zatem dylemat, czy domagać się ochrony przed sprawcą na podstawie art. 207 kk, czy też poszukiwać ochrony na podstawie innego przepisu kodeksu karnego. Trzeba zatem przeanalizować następujące okoliczności: jak długo będzie trwało postępowanie przygotowawcze oraz sądowe, jakie dowody muszą być przeprowadzone aby udowodnić winę sprawcy, jaka jest praktyka stosowania prawa przez prokuratorów i sędziów, wreszcie jakie kary zapadają w razie skazania za dane przestępstwo. Od tych przede wszystkim czynników zależy bowiem, w jakim czasie osoba pokrzywdzona będzie mogła uzyskać faktyczną pomoc ze strony władzy publicznej.

Praktyka w zakresie stosowania art. 207 kk jest różna na terenie kraju. Analiza akt postępowania przygotowawczego oraz akt sądowych wskazuje na to, że w zależności od sposobu wykładni art. 207 kk, osoba pokrzywdzona może zasadnie liczyć na to, że prokuratura wnieśli akt oskarżenia oraz sprawca zostanie skazany lub wręcz przeciwnie, niemal zasadą jest, że postępowania prowadzone w zakresie art. 207 kk są umarzane. Jeżeli znajdujemy się w tej drugiej sytuacji, w mojej ocenie nie ulega wątpliwości, że koniecznym jest poszukiwanie ochrony na innej podstawie niż art. 207 kk.

Jeżeli składane jest doniesienie o popełnieniu przestępstwa, to należy pamiętać, że:

- zarówno policja, jak i prokurator nie jest związany jego treścią w zakresie kwalifikacji prawnej czynu (organy same decydują na podstawie jakiego art. jest prowadzone postępowanie). Decyduje o tym przede wszystkim zakres czynów objętych zgłoszeniem, ale także okoliczności ujawnione w trakcie postępowania. Może zatem zdarzyć się, że np. postępowanie prowadzone w zakresie groźby karalnej zostanie przekształcone w postępowanie dotyczące znęcania;
- niektóre przestępstwa wymagają złożenia wniosku o ściganie przez osobę pokrzywdzoną. Nie oznacza to jednak, że doniesienie o popełnieniu przestępstwa nie może być złożone przez inną osobę. W takiej sytuacji organy prowadzące postępowanie mają obowiązek dokonać niezbędnych czynności w celu zabezpieczenia dowodów oraz zwrócić się o złożenie wniosku o ściganie do osoby

pokrzywdzonej. Prawo nie wymaga szczególnej formy wniosku, może on być złożony ustnie do protokołu;

- postępowanie obejmujące konkretny czyn sprawcy może toczyć się tylko raz. Oznacza to, że jeżeli zgłoszone zostało przestępstwo np. wywołania rozstroju zdrowia, po czym zostało ono umorzone, to czyn ten nie będzie mógł być objęty postępowaniem o znęcanie się. Jeżeli jednak postępowanie jest umarzone z braku dowodów, to ten sam brak dotyczy zarówno postępowania w zakresie konkretnego czynu jak i znęcania się;

- bardzo istotną okolicznością związaną z konsekwencjami wyroku karnego jest sposób przeprowadzenia eksmisji sprawcy przemocy z zajmowanego lokalu. Ustawa o ochronie praw lokatorów, zasobie mieszkaniowym gminy i zmianie kodeksu cywilnego wprowadza zasadę, że nie ma prawa do lokalu socjalnego osoba, której eksmisja następuje z przyczyny stosowania przez niego przemocy w rodzinie. Taka regulacja ustawowa nie wprowadza zasady, że osoba eksmitowana ma być skazana prawomocnym wyrokiem karnym, a już z pewnością nie wymaga skazania z art. 207 kk. Jednak pojawiają się interpretacje sądów cywilnych, które stają na stanowisku, że bez skazania za znęcanie nie można pozbawić eksmitowanego prawa do lokalu socjalnego.

prawnik Grzegorz Wrona

wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie,
współpracownik Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”

Nasi klienci mówią, czyli doniesienia z praktyki

Praca przy telefonie Pogotowia „Niebieska Linia” to nie tylko udzielanie pomocy i wsparcia osobom tego potrzebującym. To również odbieranie informacji na temat działania poszczególnych placówek, docierających do nas za pomocą telefonu, listów i e-maili, z terenu całej Polski. Dotychczas Zespół Pogotowia dzielił się nimi między sobą, od tej pory będzie dzielić się nimi z Państwem, w celu poprawy systemu pomocy rodzinie. Zespół Pogotowia postanowił zapisywać tzw. „dobre praktyki” o których opowiadają nasi klienci, oraz dopytywać o kwestie, które najbardziej nas konsultantów, nurtują. Wychodzimy z założenia, że to klient najlepiej może ocenić, jakie działanie placówki wpłynęło na polepszenie jego sytuacji. Warto jest te praktyki naśladować, powielać, stosując zasadę: „skoro działa, to róbmy tego więcej”. Dowiadujemy się również o zachowaniach, które nie służą klientowi, są nieskuteczne, czy wręcz sprzeczne z przepisami.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy konsultanci szczególnie dopytywali o działania Policji. Zadawano pytania: Czy była wzywana policja?, Z jakim skutkiem?, Po którym wezwaniu przyjechali?, Czy wypełnili „Niebieską Kartę”?, Z czyjej inicjatywy została wypełniona?, Czy Policja odbyła rozmowę z osobą stosującą przemoc na temat konsekwencji prawnych takiego postępowania?, Czy Policjant poinformował osobę doświadczającą przemocy o jej prawach?, Czy Policjant zaproponował inne rozwiązanie np. terapię?, Czy osoba stosująca przemoc została odseparowana?.

Nasi klienci mówią o tym, że niechętnie wzywają policję, jeżeli to robią, to jest ostateczność. Sami przyznają, że wezwanie patrolu jest dla nich powodem do wstydu, boją się co powiedzą sąsiedzi i jakie może mieć to dla nich konsekwencje. Na pytanie jakich konsekwencji się obawiają, często zapada milczenie. Kolejną kwestią jest odmowa przyjazdu ze strony policji. Niestety nadal zdarza się, że dyżurny kwalifikuje sprawę jako „problemy rodzinne” i nie wysyła patrolu. W takich sytuacjach radzimy naszym klientom powołanie się na ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz zapisywanie nazwiska i numeru służbowego osoby, z którą rozmawiają. Gdy patrol interwencyjny przyjedzie na miejsce zdarzenia, zdarza się, że nie informuje osoby doznającej przemocy o możliwości wypełnienia „Niebieskiej Karty”, zdarza się też, że policjanci odmawiają jej wypełnienia. Natomiast przepisy **zarządzenia Nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r.** w sprawie metod i form wykonywania przez policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”, mówią że: „**od 1 marca 2008** policjanci są zobowiązani do rozpoczęcia procedury i wypełnienia tzw. „Niebieskiej Karty” obligatoryjnie, podczas interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie oraz fakultatywnie podczas wykonywania wszystkich innych czynności służbowych, jeśli jednocześnie zostaną spełnione dwa warunki: policjant uzyska informację o przemocy w rodzinie lub będzie miał podejrzenie jej występowania oraz konieczne będzie udzielenie pomocy jej ofiarom. Zapis ten ma na celu zapewnienie ofiarom przemocy możliwości uzyskania pomocy (poprzez uruchomienie przez dzielnicowego działań interdyscyplinarnych) w każdej sytuacji, gdy tego potrzebują, a nie tylko w konsekwencji przeprowadzonej interwencji”.

Jak wynika z rozmów z naszymi klientami, policja podczas interwencji, korzysta z możliwości zawiezienia osoby stosującej przemoc do Izby Wytrzeźwień, rzadziej z zatrzymania na 48 godzin. Klienci mówią nam też, że podczas interwencji policji mało jest edukowania na temat przepisów i proponowania innych form pomocy, np. terapii. Nie wszyscy wiedzą, że obecnie powstaje coraz więcej miejsc, gdzie mogą się zgłaszać osoby stosujące przemoc. Ostatnio, o takiej ofercie

informowało Centrum Interwencji Kryzysowej w Tczewie, o czym pisaliśmy na naszej stronie internetowej.

Od stycznia bieżącego roku, odkąd zaczęliśmy rejestrować uwagi klientów na temat działania służb, wpłynęło do nas zdecydowanie więcej informacji negatywnych niż pozytywnych. **Jest to zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nasz telefon służy przede wszystkim w sytuacjach, gdy inne środki zawiodły.** Niemniej klienci chwalili policję, gdy udzielała szerokich informacji na temat procedur i sankcji prawnych, podkreślali, że takie działania dają im siłę do dalszej walki o swoje prawa. Cenili sobie również, gdy funkcjonariusze sami zachęcali do kontaktu, bądź go inicjowali. Klientka z województwa śląskiego opowiadała, że mimo tego, że to osoba stosująca przemoc wezwała patrol interwencyjny, policjanci szybko zorientowali się kto w tej sytuacji jest pokrzywdzony. Wypełnili „Niebieską Kartę” oraz zaproponowali wsparcie, widząc, że osoba doznająca przemocy może być zastraszana. Nasi rozmówcy zwracają uwagę również na życzliwość funkcjonariuszy. Dobrze działa informowanie klienta, jakie po kolei kroki podejmą służby w danej sprawie. Zespół Pogotowia zauważył, że doniesienia o sprawnym działaniu policji płynęły głównie z województw, gdzie przeprowadzał szkolenia dotyczące przemocy w rodzinie. Być może właśnie edukacja funkcjonariuszy jest kluczem do sukcesu w tych trudnych sprawach.

Przedstawione powyżej sytuacje są jednostronnymi, subiektywnymi relacjami klientów. Ta część biuletynu ma na celu inspirować i skłaniać do refleksji. Gdyby Państwo chcieli podzielić się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi „dobrych praktyk”, zachęcamy do korespondencji - adres w stopce redakcyjnej.

Opracowała Ewelina Bazyluk

Interwencja – KAZUS

W związku z obsługą Ogólnopolskiego Telefonu dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” 0 801 120 002, poradni e-mail i listowej, nasi konsultanci, na podstawie otrzymanych informacji, podejmują działania interwencyjne na rzecz osób krzywdzonych.

Interwencje inicjowane przez zespół konsultantów Infolinii w pierwszej kolejności mają na celu przekazanie informacji o zgłaszanej sytuacji odpowiednim służbom na terenie zamieszkania danej osoby/rodziny. Stajemy się zatem w pewnym sensie „pomostem” pomiędzy osobą zgłaszającą przemoc (która najczęściej jest świadkiem), a odpowiednimi instytucjami. Osoby

zgłaszające potrzebę interwencji często nie wiedzą, do kogo mogą się zwrócić lub boją się samodzielnie o tym zawiadomić z obawy przed osobą stosującą przemoc. Dlatego, podejmując interwencję, staramy się przy współpracy klientów Infolinii podejmować różne działania tj.:

- pozyskanie i przekazanie informacji,
- powiadomienie służb,
- udzielenie pomocy w sytuacji zagrożenia życia,
- zawiadomienie o przestępstwie,
- pomoc w znalezieniu placówki,
- zmobilizowanie służb do działania,
- monitorowanie udzielanej pomocy.

Zakładane przez nas cele realizujemy najczęściej poprzez kontakt telefoniczny i/lub listowy z odpowiednimi służbami w miejscu zamieszkania danej osoby/rodziny (na terenie całej Polski). Staramy się wiernie przekazać relację osoby zgłaszającej oraz prosimy konkretne służby o podjęcie odpowiednich działań w związku z Ustawą z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz innymi przepisami określającymi zakres kompetencji służb (np. Policji, Ośrodka Pomocy Społecznej).

Postanowiliśmy podzielić się z Państwem naszymi doświadczeniami z podejmowanych interwencji, pokazując na konkretnych przykładach, co działa i jest pomocne, ale także jakie przeszkody w działaniu służb napotykamy my i nasi klienci oraz pomysły na to, co można zrobić inaczej.

Mamy nadzieję, że ten dział stanie się dla Państwa inspiracją do przenoszenia dobrych praktyk na „grunt” swojej pracy oraz zachętą do dzielenia się własnymi doświadczeniami i pomysłami w zakresie działań podejmowanych na rzecz osób uwikłanych w przemoc domową.

Oto pierwszy z kasusów, jaki chcemy Państwu przedstawić:

Opis przypadku

Przez Infolinię 0 801 120 002 w połowie stycznia 2009 r. skontaktował się z nami świadek, który poinformował o stosowaniu przemocy fizycznej, psychicznej i ekonomicznej wobec starszej niepełnosprawnej kobiety (około 70-letniej - Babci). Krzywdzona kobieta przeszła udar mózgu i jest niewidoma. Osoby stosujące przemoc to najbliższa rodzina, z którą mieszka kobieta: około pięćdziesięcioletnia córka (Matka) oraz jej niepełnosprawny Syn (upośledzony fizycznie i umysłowo). Świadek poinformował o tym, że wobec krzywdzonej stosowana jest przemoc fizyczna: bicie po głowie, szarpanie, uderzenie taboretami; przemoc psychiczna: wyzywanie wulgarnymi słowami np. "ty śmieciu, stary rupieciu"; przemoc ekonomiczna: odbieranie renty, wyrzucanie rzeczy osobistych. Według relacji świadka, osoba krzywdzona śpi "na gołej podłodze". Sytuacja występowania przemocy trwa od około 3 lat – osoba zgłaszająca nie posiadała informacji, czy dotychczas wobec rodziny były podejmowane jakieś działania.

Działania Niebieskiej Linii

Celem osoby podejmującej interwencję (Interwenta) było rozpoznanie sytuacji (zebranie informacji, potwierdzenie występowania przemocy) oraz udzielenie pomocy w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia. W związku z tym Interwent po otrzymaniu zgłoszenia skontaktował się telefonicznie z pracownikiem socjalnym, który poinformował, że jeszcze w tym samym dniu wraz z policjantem lub innym pracownikiem socjalnym uda się pod wskazany adres, rozpozna sytuację oraz ustali dalsze kroki postępowania. Dwa dni później Interwent ponownie skontaktował się z Ośrodkiem i uzyskał wstępne ustalenia, po czym wystosował pismo do Ośrodka Pomocy Społecznej z opisem sytuacji oraz prośbą o podjęcie działań.

Działania instytucji i rezultaty

Z relacji pracownika socjalnego wynikało, że rodzina znana jest Ośrodkowi i korzysta z pomocy finansowej (zasiłku dla niepełnosprawnego syna oraz matki sprawującej opiekę nad nim). Wobec rodziny prowadzona jest także intensywna praca socjalna (pracownik socjalny dla Matki i Babci oraz asystent osoby niepełnosprawnej dla Syna). Pracownik socjalny do tej pory nie otrzymał żadnych sygnałów od otoczenia o występowaniu przemocy, dlatego zintensyfikował kontakt z rodziną w celu rozpoznania sytuacji: odbył rozmowę z członkami rodziny i starał się obserwować zachowania osób, które przemoc miały stosować. W rezultacie pracownik socjalny nie potwierdził, żeby występowała przemoc fizyczna ani ekonomiczna: na ciele starszej Pani nie było żadnych śladów świadczących o przemocy fizycznej; starsza Pani miała zapewnione posiłki przez córkę, która zajmuje się domem, kategorycznie zaprzeczyła, żeby odbierano jej dochody – część oddaje córce na utrzymanie.

Pracownik socjalny wahał się co do rozpoznania przemocy psychicznej: wiedział, że choroba Syna oraz jego Matki (a córki osoby pokrzywdzonej) sprawiają, że nie radzą sobie „wzorcowo”. Specyficzne zaburzenia zachowania wynikające z choroby Syna (znaczne upośledzenie umysłowe oraz zaburzenia zachowania na tle seksualnym) sprawiają, że wykazuje się on czasem agresją zarówno wobec Babci jak i Matki (pracownik zasięgnął w tej sprawie opinii lekarza psychiatry zajmującego się leczeniem mężczyzny). Matka chłopaka w związku ze swoją chorobą (alergia) oraz opieką nad Synem i niepełnosprawną Babcią, czasem „nie ma siły” i nie radzi sobie z sytuacjami kryzysowymi (kiedy np. syn jest danego dnia bardziej pobudzony).

Zatem jako „problem” pracownik socjalny rozpoznał niewydolność Matki niepełnosprawnego Syna w równoczesnej opiece nad domem, Synem i swoją matką – Babcią.

W związku z powyższym pracownik socjalny podjął następujące kroki:

1. Po konsultacji z lekarzem opiekującym się Synem oraz z asystentem osoby niepełnosprawnej, odbył rozmowę z domownikami na temat jego funkcjonowania oraz konieczności zastanowienia się, na ile matka dziecka jest w stanie samodzielnie opiekować się nim (chłopak nie uczestniczy w żadnych zajęciach dla osób upośledzonych i nie ma kontaktu z rówieśnikami). Zaproponował Matce podjęcie kroków umożliwiających umieszczenie Syna w placówce dla osób chorych psychicznie – aby odciążyć resztę rodziny, a zwłaszcza Matkę;
2. Zwrócił uwagę na złe funkcjonowanie Matki – jej choroba, gorsze samopoczucie, stany depresyjne – zaproponował pomoc specjalisty (psychiatry i psychologa);
3. Odbył rozmowę z Babcią i poinformował o możliwości ubiegania się o umieszczenie w Domu Pomocy Społecznej; zaproponował także zorganizowanie sprzętu rehabilitacyjnego (do samodzielnego poruszania się);
4. Poinformował Matkę o ryzyku pogorszenia się sytuacji w domu (zachowanie Syna) i zagrożeniu przemocą;

Osoby zainteresowane nie przychyliły się do pomysłów pracownika socjalnego, Matka obawia się że jeśli Syn znajdzie się w ośrodku, straci przysługujący jej zasiłek. Podobnie jeśli Babcia znalazłaby się w DPS. Obie Panie deklarują, że niepełnosprawny mężczyzna jest dla nich ważny i w chwili obecnej nie zgadzają się na działania izolujące go od nich.

W związku z tym w opinii pracownika należy w dalszym ciągu prowadzić pracę socjalną z Matką w kierunku wygenerowania pomysłu i zmotywowania jej do zapewnienia jej dochodów. Pracownik pozostaje w ścisłym kontakcie z rodziną oraz lekarzem opiekującym się Synem – w dalszym ciągu bacznie przygląda się sytuacji.

Dobre praktyki i co innego...?

Niewątpliwie, tym co warto robić jest bardzo aktywna i inicjująca różnego rodzaju działania postawa pracownika socjalnego. Jego zaangażowanie i umiejętności komunikacyjne ułatwiają mu zdobycie zaufania domowników. Rodzina ma świadomość, że pozostając pod opieką i kontrolą – musi aktywnie włączać się w działania, w innym wypadku pracownik rozważa działania interwencyjne w przeciwdziałaniu przemocy. Stały, częsty i ścisły kontakt (wizyty trwają ok. 1-2 godzin co najmniej 1 raz w tygodniu), sprawia, że - według przedstawiciela instytucji – rodzina jest motywowana do podejmowania codziennego trudu radzenia sobie z problemami. Pracownik nie ustaje w generowaniu pomysłów – chce zorientować się, jakie inne instytucje/organizacje są gotowe wspomóc rodzinę: ma zbadać możliwość zaangażowania tzw. doradcy rodzinnego osoby niepełnosprawnej z projektu Unii Europejskiej (umieszczenie Syna w placówce pobytu dziennego

i zorganizowanie transportu dla chłopaka). Pracownik socjalny nawiązał także kontakt z sąsiadką rodziny po to, aby ta informowała o wszelkich niepokojących sygnałach, poprosił o niezwłoczne informowanie o tym, co się dzieje.

Komentarz

W swojej pracy i kontakcie z pracownikami służb pomagających w zakresie polityki społecznej często słyszę: „...klient nie współpracuje...”, „...nie zależy mu...” itp. Zdarza się więc, że pracownicy mają poczucie, iż ich podopiecznym nie zależy na dobrym funkcjonowaniu rodziny, że nie chcą działać na rzecz poprawy sytuacji. Głos z „drugiej strony” to zarzuty kierowane pod adresem instytucji: „...nic nie robią...nie pomagają...”. Zatem wydaje się, że obie strony mają wobec siebie jakieś oczekiwania, ale jednocześnie także coś do zaoferowania....jak zatem można połączyć wzajemną „podaż i popyt”?

Z naszej perspektywy przede wszystkim, warto o tym z klientem rozmawiać oraz **badać jego potrzeby i cele jakie chce osiągnąć**. Kolejnym czynnikiem niezbędnym do zainicjowania zmiany jest to, aby **działania** były **realizowane w obszarze i sposobie akceptowalnym przez podopiecznego**. To oznacza, że jeśli członek rodziny nie wyraża zgody na działania zaproponowane przez pracownika socjalnego, np.: umieszczenie w Domu Pomocy Społecznej lub innym Ośrodku warto skupić się na tym, **co innego w zamian, choć w minimalnym stopniu w ocenie klienta można zrobić**, aby poczuł, że działamy na jego rzecz. Na takiej bazie można ustalić wzajemną współpracę.

Innym, bardzo istotnym czynnikiem, jest **umiejętność diagnozowania sytuacji** pod kątem występowania przemocy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że temat przemocy jest tematem niełatwym i czasami niejednoznacznym (konflikt vs przemoc), ale w perspektywie budowania rozwiązań i pomocy klientom niezwykle istotne jest, aby na tyle, na ile pozwalają warunki – starannie przyjrzeć się sytuacji, porozmawiać i trafnie ją ocenić, m.in. ze względu na czynniki ryzyka występowania przemocy (wiek, choroba, niepełnosprawność, nadużywanie alkoholu itp.). Taka umiejętność jest niezwykle ważna: pozwala w dalszej pracy rzetelnie określić i zaplanować kolejne kroki – adekwatne do potrzeb i celów, dzięki czemu zwiększa się szansa na udzielenie skutecznej pomocy. Pracownicy służb i instytucji muszą posiadać różnego rodzaju wiedzę (teoretyczną, prawną, doświadczenie w praktyce) – to zwiększa szanse efektywnej pomocy. Jeśli nasze doświadczenie i umiejętności nie pozwolą nam na pełną ocenę sytuacji – warto odwoływać się do zaplecza (teorii, innych specjalistów, nawiązywać kontakty z pozostałymi służbami na terenie naszych działań i zdobywać informacje), i nie bać się z tego korzystać! Budowanie

współpracy na platformie instytucjonalnej jest skuteczniejsze w pomocy ze względu na podjęcie interdyscyplinarnych działań, które intensyfikują pomoc ze względu na czas, rangę i obszar pomocy.

Szanowni Państwo!

Zapraszamy do dzielenia się refleksjami na temat przedstawionego wyżej przykładu: czy w Waszych środowiskach spotkaliście się z podobną sytuacją? Co zrobiliście? Jakie kroki działały? Czy macie inne pomysły od powyżej przedstawionych, co można zrobić, by wspomóc rodzinę?

Zapraszamy do dzielenia się wiedzą i doświadczeniem wysyłając do nas e-maile lub wypowiadając się na forum (www.niebieska.info - zakładka „Forum”)

Regina Dziugiewicz –

Koordinator ds. Interwencji Pogotowia „Niebieska Linia”

Statystyki telefonu Ogólnopolskiego Pogotowia

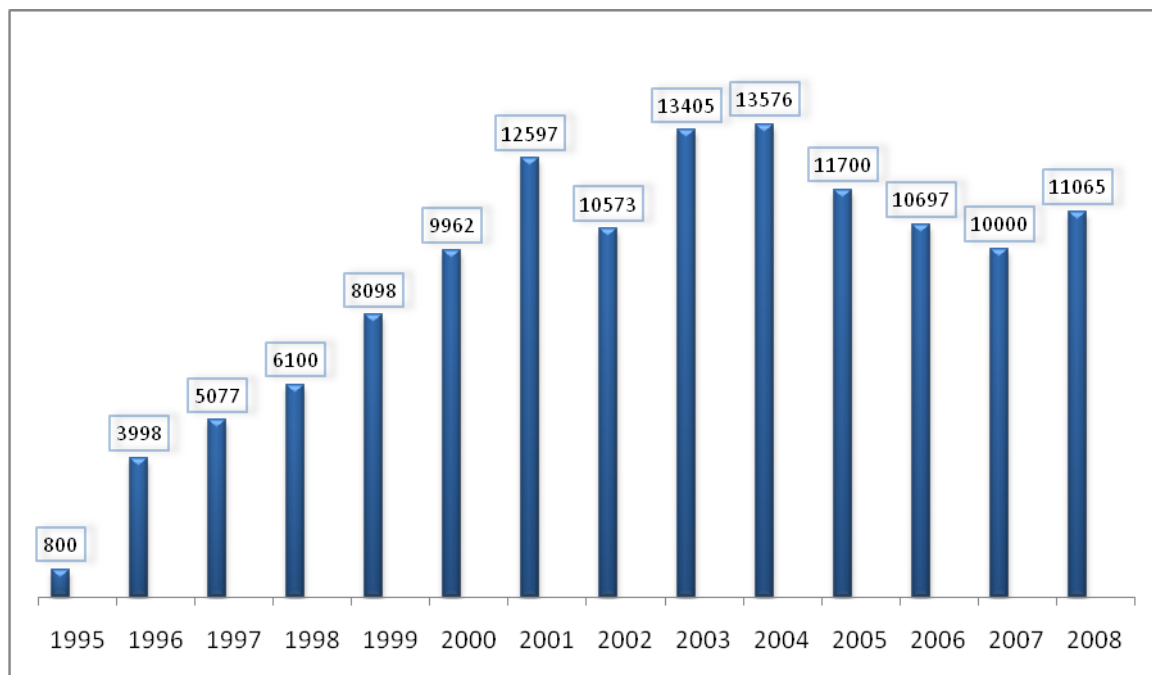
dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” w 2008 roku i w styczniu 2009

W 2008 konsultanci Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” przeprowadzili **11.065 rozmów**. W zdecydowanej większości dzwoniły osoby dorosłe (udział dzieci w całkowitej liczbie rozmów to 111). Klientami Pogotowia były głównie kobiety – **9.438** telefonów, choć odebrano również około **1.600** telefonów od mężczyzn. Najczęściej dzwoniły osoby doznające przemocy, dwukrotnie rzadziej świadkowie, osoby stosujące przemoc wykonały zaledwie 113 telefonów. W grupie dzwoniących świadków przemocy przeważali członkowie rodziny, ale znalazły się tam również obce osoby, np. sąsiedzi lub pracownicy instytucji pomocowych. W połowie telefonów głównym tematem była przemoc, w pozostałych informacje, problemy rodzinne, uzależnienie od alkoholu, problemy rozwojowe, choroba psychiczna, problemy wychowawcze, informacja o prowadzonych przez Pogotowie działaniach, uzależnienia od narkotyków, żarty oraz profilaktyka przemocy. Rozmówcy potrzebowali głównie **informacji** (w **5.392** przypadkach), następnie **wsparcia** (**3.974** przypadki) jak również **porady prawnej** (**1.321** przypadków). Najwięcej telefonów dotyczyło przemocy trwającej do dziesięciu lat. Rozmawiano o przemocy psychicznej – 4.525 razy (której 3.121 razy towarzyszyła przemoc fizyczna), ekonomicznej - 685 razy, seksualnej - 391 razy i zaniedbania - 323 razy. Różne rodzaje przemocy

współwystępują ze sobą (dla przykładu: gdy występuje przemoc fizyczna bardzo często towarzyszy jej przemoc psychiczna), należy więc wziąć pod uwagę, że przedstawione wyżej liczby nie sumują się. Osobami stosującymi przemoc byli głównie partnerzy osób krzywdzonych. Następnie: rodzice, dzieci, byli partnerzy, dalsza rodzina, inne osoby i rodzeństwo. Z rozmów prowadzonych w Telefonie „Niebieska Linia” wynika, że **alkohol jest jednym z najważniejszych czynników ryzyka wystąpienia przemocy co potwierdzają zebrane dane. W 3.145 przypadkach przemocy towarzyszył alkohol**, a w 1.741 - przemoc nie była związana z nadużywaniem przez sprawcę żadnych środków psychoaktywnych (tzw. „przemoc trzeźwa”). W około 600 przypadkach do przemocy dochodziło pod wpływem narkotyków lub innych uzależnień. Czynnikiem ryzyka była też choroba psychiczna (163 przypadki) oraz bezrobocie (93 przypadki). Odebrano po około 2 tysiące telefonów z dużych i małych miast, 1.454 telefony z Warszawy, natomiast w 4.281 przypadkach konsultanci nie uzyskali informacji o miejscu, z którego dzwonili klienci. Najrzadziej dzwoniono ze wsi - 718 razy, co wydaje się mieć znaczenie w obliczu sygnałów, które docierają do Pogotowia o utrudnionym dostępie do informacji na terenach wiejskich.

W styczniu 2009 roku w Telefonie „Niebieska Linia” przeprowadzono 1.084 rozmowy (w tej liczbie 6 - to telefony od dzieci). Dzwoniły głównie kobiety - 917 telefonów; od mężczyzn odebrano 167 telefonów. Najczęściej dzwoniono z województwa mazowieckiego, najrzadziej - ze świętokrzyskiego. Osoby doznające przemocy wykonały 497 telefonów, świadkowie - 221, sprawcy przemocy - 11 (pozostałe - to telefony od innych osób, np. przedstawicieli służb społecznych i instytucji). Nadal udział telefonów z dużych i małych miast był większy niż telefonów ze wsi. W styczniu br. połowę całkowitej liczby telefonów stanowiły rozmowy dotyczące przemocy. Pozostałe rozmowy dotyczyły przede wszystkim: problemów rodzinnych (11,13%), uzależnienia od alkoholu (7,88%), choroby psychicznej (5,47%), problemów rozwojowych (4,82%), informacji o prowadzonych przez Pogotowie działaniach (3,15%), i in.

Wykres 1. Liczba rozmów klientami w telefonie „Niebieska Linia” w latach działalności telefonu.



Opracowała Ewelina Bazyluk

Statystyki interwencji przeprowadzonych przez

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie PARPA

W roku 2008 rozpoczęto **177 interwencji**, z czego 106 zakończono. Przeważająca większość interwencji została rozpoczęta podczas rozmowy telefonicznej klienta z konsultantem infolinii, w jednostkowych przypadkach interwencje zainicjowano listownie lub pocztą elektroniczną. Jako cel interwencji stawiano głównie powiadomienie służb i zmobilizowanie ich do działania. W 19 przypadkach było to udzielenie pomocy w sytuacji zagrożenia życia. Najczęściej interweniowano w sprawach dotyczących przemocy fizycznej i psychicznej. Przedstawione sprawy w większości dotyczyły przemocy wobec **kobiet i dzieci, w 26 przypadkach osobą pokrzywdzoną był mężczyzna**. Wśród najczęściej wymienianych czynników zagrożenia był wiek, powtarzalność przemocy i alkohol, rzadziej niepełnosprawność, mieszkanie w izolacji od innych ludzi, groźby, ograniczenie kontaktów. Pogotowie „Niebieska Linia” współpracowało w tych sprawach z ośrodkami pomocy społecznej, policją i sądami. Biorąc pod uwagę interwencje już zakończone, można przedstawić następujące rezultaty: w około **40%** przypadków służby rozpoznały przemoc,

a w 20% przypadków sytuację konfliktową. W wyniku interwencji w 20% przypadkach uruchomiono procedurę Niebieskiej Karty, a w 10% procedurę zobowiązania do leczenia odwykowego. W jednej trzeciej spraw uruchomiono procedury sądowe.

W styczniu 2009 rozpoczęto 17 interwencji, z czego prawie wszystkie zostały zainicjowane telefonicznie. Interwencje miały na celu przede wszystkim powiadomienie służb i przekazanie im informacji. Najczęściej sprawy dotyczyły przemocy psychicznej i fizycznej, ale również przemocy ekonomicznej, zaniedbania i przemocy seksualnej. Nadal najczęściej interweniowano w sprawach kobiet i dzieci, a czynnikiem ryzyka był głównie wiek, powtarzalność przemocy i groźby kierowane pod ich adresem. Pogotowie „Niebieska Linia”, w wyżej wymienionych przypadkach, podejmowało współpracę z ośrodkiem pomocy społecznej (w każdej sytuacji), jak również z policją i sądem. Przedstawione statystyki pozwalają w pewnym przybliżeniu przyjrzeć się obrazowi działalności interwencyjnej Pogotowia. W 2008 zostało przeprowadzonych ponad 11 tysięcy rozmów telefonicznych, porównując to do liczby interwencji można sądzić, że zapotrzebowanie na tego typu działania jest mniejsze niż na wsparcie (możliwość swobodnego kontaktu z psychologiem) oraz zdobycie informacji o placówkach pomocowych.

Opracowała Ewelina Bazyluk